



FOL. A. PECZALSK

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

magazyn Słowo
Słuch

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wielce w Radom 24-25 II-1979 r. Nr 1014 (10045) Nakład 219.326 Cena 1 zł

61 rocznica powstania Armii Radzieckiej

Historia frontowej fotografii

SYLWESTER JEDYNAK

Nigdy nie zapomni, że do uwięzzonej hitlerowską okupacją Polski wolność przysłał z wschodu. Związek Armii Radzieckiej nad fałszywym utworowo, drogę głębokim przemianom ustrojowym, spełnio się z narodzinami władzy ludowej. Oto wspomnienia związane ze starą frontową fotografią, „Przełazem” Wasz, towarzyszyły jednemu, tekst własnych wspomnień – byłego żołnierza drugiej wojny światowej. Dołączam zdjęcie grupy oficerów na maim zotgu, wykonane w sierpniu 1944 roku, w okolicach miejscowości Bogoria na przyczółku sąndomierskim. Wyśmiał jeszcze kserokopie za świadectwa o nadaniu mi polskiego odznaczenia, „Za Odrę, Nysę i Białkę”, podpisanego własnoręcznie przez marszałka Polski – Michała Rół-Zymierskiego. Tekście za waszym pięknym krajem. Postram się w 1979 roku przyjechać do Was z wizytą. Piszcie na Czerkassy, ulica Pastorowska 107, N.S. Szerban – pułkownik.

(dokończenie na stronie 3)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Usługi- towarem pierwszej potrzeby

W miarę zwiększanie się dochodów pieniężnych społeczeństwa oraz w konsekwencji — stopnia wyposażenia gospodarstw domowych, roślinie zainteresowanie wszelkiego rodzaju usługami. Jesli uwzględnic także zwiększanie się zapotrzebowania na usługi w sferze podażi, to okazuje się, że popyt na świadczenia organizacji usługowych rośnie nawet szybciej niż na wielkość towarów rynkowych. Temu dziemu zapotrzebowaniu — mimo postępu osiągniętego w ubiegłych 2 latach — nie potrafi jeszcze sprostać ani nasze organizacje, ani przedsiębiorstwa usługowe, ani też indywidualne rzemiosło.

Faktem jest, że plan rozwoju usług (lecząc go warunkami rozwoju gospodarki w ubiegłym roku w całości wykonano, a dotyczy głównie spółdzielczosci Kółek Rolniczych, które w 1970 r. nieznacznie podzieliły, a także zwiększone tempo rozwoju usług motoryzacyjnych, rolniczych i budowlanych, melioracyjnych nie przyniosło dotychczas zaspokojenia popytu na te świadczenia.

Dotyczy poprawa w rozwoju usług (uspołeczniowych i rzemieślniczych) — to warte uwagi, w całym br. 1 w 1980 roku, z czego szereg usług ma być wykonywanych wyłącznie w wykorzystaniu własnych, wewnętrznych rezerw, polegających na usprawianiu i podbioru krawców, którzy nie są w stanie obsługiwać, o ich autentyczność przybliżenie do mieszkańców, o możliwie najkrótsze upowszechnienie usług domowych, o konieczność wyłączenia z skracanie terminów realizacji zamówień i wysoka jakość robót. Kluczowi rozwoju określonych branż usługowych, o których nie było warstawałoby powinny być nadal dyktowane rzeczywistymi potrzebami społecznymi.

Wskazano na konieczność zmiany zasadniczo, o tym, że skupia się obecnie w dużej mierze na problemach zatrud-

(dokończenie na stronie 2)

Posiedzenie Prezydium Rządu

JAK informuje i zeznają prasowy rząd — 23 bm. Prezydium Rządu zapoznaje się z kolejną oceną sytuacji w transporcie i energetyce gospodarki i ludności w ciepło i opł. Nawigując do ustalen czwartkowego posiedzenia Biura Plan. Głównego KC, Prezydium Rządu postanowiło zainteresowanym resortom i służbom, a także ogólnym gospodarki komunalnej i terenowej, prowadzenie prac nad zapewnieniem warunków dla usunięcia skutków narozów i śnieży; w pełnej gotowości muszą być nadal utrzymywane środki i sprzęt, który ma być użyty w razie potrzeby na plan pierwszy wysuwają się prace związane z: uuprawieniem dostaw, transportu i odbioru towarów, na których nie ma być większej konieczności bardziej aktyw-

nego włączenia się ludności do prowadzonych akcji oczyszczania szlaków komunikacyjnych i dróg.

Obecnie wszystkie najważniejsze szlaki kolejowe i drogowe są już przejezdne. Wykonano drogową wołają nas wspomagać, ich ludność skupia się na drogach II i III kolejności oddziaływania. PKP koncentruje się nadal na poprawie jakości i bezpieczeństwa pedowych oraz żywności i pasz, zwiększa również pracę innych ładunków, niezbędnych do normalnego funkcjonowania gospodarki państwa. W najbliższej przyszłości planowane są intensywne prace nad przywróceniem sprawności taborku, który uległ uszkodzeniu. Wracając do tematu, który jest przed nami, Ułga poprawie planu.

(Dokolenie)

ca placówek handlowych, również w rejonach północnych.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu przyjęło uchwałę w sprawie kompleksowego zagospodarowania centralnego rejonu wydobywczego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym, w województwach chełmskim i lubelskim. Przewidziano tam budowę 6 kopalni oraz zakładu wzbogacania węgla.

Rząd zobowiązał zainteresowane resorty i urzędy województwa do zaprogramowania i podjęcia własnych przedsięwzięć związanych z kompleksowym zagospodarowaniem centralnego rejonu wydobywczego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Koordynatorami

(dokończenie na stronie 2)

Co się nadaje do prasy

JADWIGA KAROLCZAK

„W związku z artykułem, jaki ukazał się...” Mam odpowiedź. Czytam. Chwila ulgi: tym razem załatwione. Handel wiejski przyznaje, iż jędrzejowski sklep nr 6 niewłaściwie załatwił reklamację obuwia, ale teraz, po artykule, „buty przyjęto a klientowi wypłacono należną sumę”.

W porządku. Ale bywa gorzej. Bywa — do trzech razy podejmowany temat, żeby wygrać — prostą, ludzką sprawę. Zdarza się także, bierze milczenie stołowe urzędu, czy też sądu, chociaż. Jak choćby w sprawie Bogusława Czajkowskiego z Fabryki Łączników w Potanowie. Zwolnionego z pracy niesłusznie, przyjętego ponownie z nakazu sądu, ale bez wyjaśnienia w takich okolicznościach odszkodowania.

Nie pomógł jeden raport. W odpowiedzi dla ciebie milczenie. Więcej po kilku miesiącach pracy. Też w pustkę. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności trafił wreszcie do Centralnej Rady Zwyczajów Zawodowców, stała się tożsamość całej do rozpatrzenia branżowej. Zjednoczenia. Z zastrzeżeniem, żeby o rezultatach

Intencji "powiadomili redakcję „Słowa
Ludu” oraz Biuro Prezydium CRZZ.
Tak się też stało. Pół roku od pierwsze-
go numeru „Biuletynu” dowiedzieli się wreszcie
ci „Znaczeni” w Prezydium, Wójtowie, So-
łectwiczni w Radomiu, Wyrośnięci uwaga
przedsiębiorstw na niedopuszczalność takie-
go sposobu prowadzenia spraw pracowni-
czych. Zakład po dziesięć milicyj jak grób
A. droga do domu Kazimierza Krzywczaka
i sędzię Zdzisława Salskiego (z wyjątkiem
sędziów) Zdzisława Salskiego (z wyjątkiem
prawnie, ku oburzeniu całej wsi. Wiele zni-
ża raporty, szukanie sprawiedliwości w
Ministerstwie Rolnictwa i Sądzie Najwyż-
szym. I całkowita obojętność władz lokal-
nych.

(dokończenie na stronie 3)

(dokończenie na stronie 3)

„Przemijają, przemijają, przemijają te obrazy ziemi w głowie, pozostawiając zapach po sobie i zamęt jakiś. Barwna mgła przed oczami nie rozwija się, wszystko się miesza, wszystko staje jednym. I nagle z bogactwa obrazów i myśli, z bogactwa spotkań i twarzy i uściśniętych rąk rodzi się zadziwiająca myśl: radość z tego, co się przeżyło. I wdzięczność zarazem wdzięczność dla ziemi, która otoczyła mnie taką krasą, wdzięczność dla ludzi, którzy mnie lubili, kochali lub nienawidzili — ale z których każdy wzbogacił choć o jedną cząstkę moje wzrastające człowieczeństwo”.

MIŁOŚĆ ZIEMI, MIŁOŚĆ LUDZI

STANISLAW MIJAS

TAKIE refleksje snuł przed laty Jarosław Iwaszkiewicz na kanwie swoich odwiedzin Kielecczyny i Sandomierza. Miłość ludzi, miłość ziemi.

umiłowanie życia ze świadomością jego kruchości. Przez paroma dniami Edward Gierrek powiedział na spotkaniu z Jubilatami bardzo pięknie: „Umilował pan wszystko, co

(dokończenie na stronie 2)

PISZA o panu encyklopedie, jest pan szano wany przez artystów fotografików, pana albumy są zawsze wydarzeniem dla odbiorców. Miał pan wystawy indywidualne w Paryżu, Atenach, Mediolanie, Turynie, Genui i w wielu innych miastach. Teraz przybył pan do Kiele z zaskakującą wystawą. Czym to wylumaczysz?

— Nie jest rzeczą przypad-
ku że właśnie ta wystawa

ciągłe żywe. Jak pan to tłumaczy?

— Istotnie, technika fotografowania zrzepnia się bardzo. Ale proszę zwrócić uwagę, że Wajda w swoich fil-

ze stare, po drugie dlatego, że
wzruszające, a wiadomo, że
lubimy retro i romantyzm.
Taka nasza polska natura.
— Jaki będzie dalszy los
tych fotogramów?

wisko było zupełnie oczywiste. W przeszłości i w teraźniejszości. A przecież wykonywał pan ten zawód jak inni ludzie?

— Niezupełnie. Po pierwsze

Sercem i kamera

2 Edwardem Hartwigiem rozmowa o fotografii

— To jakaś bardzo osobliwa technika, dzisiaj nie tak już nie fotografuje. A jest to

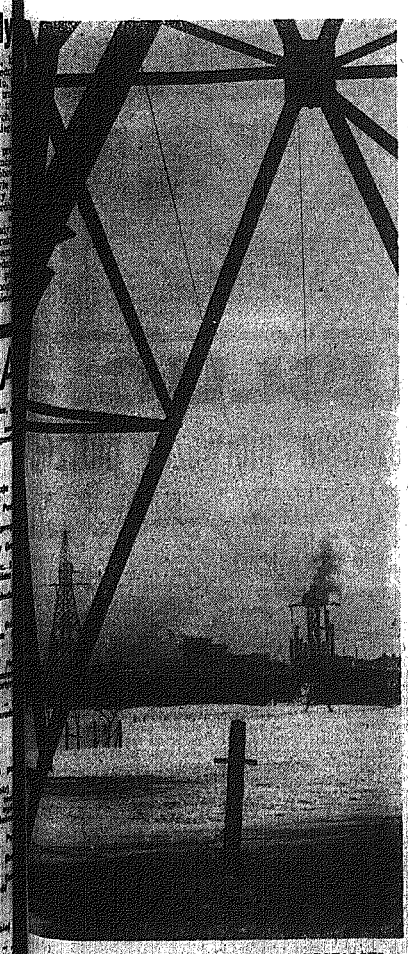
mach, jeśli chce podkreślić dystans wobec rozgrywających się zdarzeń, posługuje się tą właśnie metodą, przez co zdaje się, jakby zamglone, miękkie i ciepłe. Pyta pan, dlaczego wzrusza to współczesnego widza? Po pierwsze dlatego.

— W większości są już zakupione przez Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi.
— Mówimy o fotografii artystycznej? Tak, tak, to jest

— Można, chociaż w latach trzydziestych sztuka ta upowszechniała się.

— Gdzie tkwi tajemnica artystycznego sukcesu fotografa? W świadomości odbiorcy anra-

(dokończenie na stronie 4)



Fot. A. PEĆZALSKI



(dokończenie ze strony 1)

Zdjęcie

to jest nieostrożność i zaniedbanie. Zdjęcie zostało przez żołnierza w trudnych warunkach poligonowych. Na nie było braku okoliczności i niebezpieczeństwa. To zdjęcie zostało zrobione z czołgu na poligonie w Białymostku. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia.

Zanim doszli do Wisły

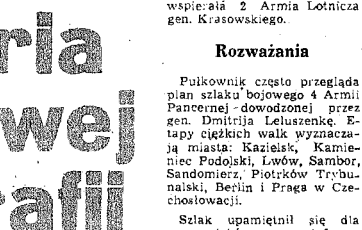
Wojna pancernych zmożona została w 1939 r., na dowódzie czołgu. Gdy walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Przyczółek

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Ofensywa

Nawet starsi oficerowie i dowódcy wyższych stanowisk dowodzenia nie znali terminu natarcia. Teraz z lektury dokumentów sztabowych wiadomo, że przewidywany termin rozpoczęcia ofensywy wyznaczono na 20 stycznia 1945 roku. Przypieszenie terminu spowodowała prośba samego brytyjskiego premiera, Winstona Churchilla, skierowana do Józefa Stalina. Po licznych niepowodzeniach w Ardenach alianci oczekiwali pomocy



Rozważania

Polkownik często przegląda plan salony bojowego 4 Armii Pancerniej - dowodzonej przez gen. Dymitria Leluszki. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

nych od naczelnika gminy. Pozytywnie. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia. W tym czasie w Białymostku odbywały się ćwiczenia.

Uchwały sobie, życie sobie. Do końca listopada zeszłego roku, "Słowo Ludu" na własnych 255 artykułach, nie otrzymało od zainteresowanych 75 odpowiedzi.

Najogólniej rzecz biorąc jest tak: w sprawach przekazywania kradzieży, nie ustalono żadnych zasad. W sprawach nie ustalono żadnych zasad. W sprawach nie ustalono żadnych zasad.

Po co komu takie listy? Zastanawiali się nad tym fakcie członkowie WKPP. Jaka stała się przyczyna? Oto pod koniec ub. z. zrehabilitowałem różnymi upiornymi gośćmi, restauracji "Starmiejskie" w Ostrowcu Świętokrzyskim. W tym przybytku gastronomicznym od rana podaje się piwo i wódkę bez żadnej zakaski, "do oporu", do momentu, aż delikwent nie może utrzymać kieliszka w utrudzonej ręce.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

SYLWESTER JEDYNAK

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

JADWIGA KAROLCZAK

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

akty i opinie

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.

Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami. Walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami, walczyli z Niemcami.



**Przepraszam
i rymant**

**KAZDA NYSL JEST
DOBRA**

W związku z wciąż wzrastającym ruchem kołowym rozważono w jednym z ośrodków jeździeckich problem zachowania maksymalnego bezpieczeństwa na wypadkach konieczności przejazdu konno drogą publiczną. Jedną z amazońskich zaproszonych zainstalowanie przy drodze, zalecającemu samochodowych. Wniosek podobno upadł jedynie dlatego, że w handlu dostępne są tylko sygnały na praw, a dawcyce traków z tzw. a dawcyce gumowymi nigdzie nie uświadczymy.

JAK TO POZORY MYŁA

Pani X. skracając pobyt w sanatorium, niespodziewanie wróciła do domu i nie korzystając z dzwonka zapasowym kluczem otworzyła mieszkanie. Meza zastała zdrowego i w dobrym humorze, ale kręcąc się po domu młoda osoba, ubrana tylko w złote kolczyki, nie wprowadziła pani X. w zachwyt. Pośrodku w Wielkiej Brytanii próbował wyłudzić się, że mając kłopoty z utrzymaniem czystości gospodarstwa domowego podniósł do siebie panią X. w charakterze sprzątaczkę. Brak wiary w słowa meza zaostrzył wniesieniem do sądu pozwu o rozwód. Na pierwszy rozprawie uogólnie, pośrodku o zdradzie, meza obawiał się nieugięte przy przyjęciu linii obrony, wnosząc dodatkową uwagę, że żona zabiła sprzątaczkę w łazience. A orzeczenie, w tym sądzie, nie mogłem narzucić tej pani w jakimś stroju ma pracować. Ponieważ rzeczywiście usługodawczyni, w krytycznym momencie przepięknie bieżni pośrodku, panią X. ogarnęły wątpliwości i na wszelki wypadek wycofała pozw.

**Śmiech-
śmiecchem**

— Panie doktorze, pańskie leczenie niewiele mi pomaga, nadal źle się czuję. Chce pojechać do innego lekarza. Nie jestem panu winna? — Czterysta złotych, laskawo panu... — Nie, nie! Powiedzieliśmy — sześćset złotych... — Mam, dlaczego biblijny król Salomon uważany jest za najmądrzejszego na świecie? — Dlatego, że miał bardzo dużo żon i wszystkie dawały mu dobre rady... — Masz, Kochanie, przepiękny płaszcz... Jak tylko znów one wejdą w modę, to zaraz sobie taki kupię... (TB)

ODPOWIEDZ TALLEYRANDA

W końcowych latach swego życia, pisał do córki, a dziewczyna, która właśnie stamtąd wychodziła. „Gdy weszła do pokoju, zastała syna zdrowego i w doskonałym humorze. — Gorączka już mnie opuściła, mój ojciec — rzekł syn Cilklopsa na powitanie.

— Gdybyśmy teraz, w trójkę znajdowali się w tonającej kąpieli, kogo by pan najpierw ratował? — Kobiectwo tak uszczęśliwia, i o tyli zaletach, jak pani — odpowiadał Talleyrand — niewątpliwie nie jest obca sztuka pływania, dlatego ratowałbym raczej panię, niż Cilklopsa.

KTO KOGO UWODZI?
Grono panów, wśród których był i Charlie Chaplin, zastanawiało się kiedyś nad problemami uwodzenia. Jeden z nich twierdził stanowczo, że mężczyzna dokonuje wyboru, wobec tego on uwodzi kobiety.

DWUNOŻNA GORĄCZKA...
Antigonos Cilklops, wybitny wódz Aleksandra Wielkiego, wezwany został do swego chorego syna, którego nekala kłopotliwa gorączka. W przed-

pokoju prowadzącym do chorego, młody piękny, młody dziewczyna, która właśnie stamtąd wychodziła. „Gdy weszła do pokoju, zastała syna zdrowego i w doskonałym humorze. — Gorączka już mnie opuściła, mój ojciec — rzekł syn Cilklopsa na powitanie.

— Gdybyśmy teraz, w trójkę znajdowali się w tonającej kąpieli, kogo by pan najpierw ratował? — Kobiectwo tak uszczęśliwia, i o tyli zaletach, jak pani — odpowiadał Talleyrand — niewątpliwie nie jest obca sztuka pływania, dlatego ratowałbym raczej panię, niż Cilklopsa.

KTO KOGO UWODZI?
Grono panów, wśród których był i Charlie Chaplin, zastanawiało się kiedyś nad problemami uwodzenia. Jeden z nich twierdził stanowczo, że mężczyzna dokonuje wyboru, wobec tego on uwodzi kobiety.

DWUNOŻNA GORĄCZKA...
Antigonos Cilklops, wybitny wódz Aleksandra Wielkiego, wezwany został do swego chorego syna, którego nekala kłopotliwa gorączka. W przed-

OSOBLIWOŚCI TYGODNIA

Równouprawnienie a męska kurtuazja

Decyzja brytyjskiego sądu apelacyjnego pociąga za sobą trudnych w fabryce samochodowych części zamienianych w Leamington ma oddać prawo do wyhodzenia i pracy pięt młut przed mężczyzną. Wyrok wydano po rozprawie w sprawie na wniosek 28-letniego robotnika kawalera, który zarzucał pracodawcom, że tamia w Wielkiej Brytanii w równouprawnieniu. Zarządcy fabryki stwierdzili, że już przed trzydziestoma laty ich poprzednicy wprowadzili w użyciu prawo do równouprawnienia. Zarządcy fabryki stwierdzili, że już przed trzydziestoma laty ich poprzednicy wprowadzili w użyciu prawo do równouprawnienia. Zarządcy fabryki stwierdzili, że już przed trzydziestoma laty ich poprzednicy wprowadzili w użyciu prawo do równouprawnienia.

— Halo, z panią Weroniką... — Tak, słucham, kto mówi? — O, ja, Grzesi... — Jaki Grzesi? — Mamo, ale ty jesteś. Nie poznajesz rodzzonego syna! — Ach Grzegorz! Gdzie się podziewałeś tyle czasu? — Wiesz mamo, tak jakiś wyszło, stał się trochę, było załadować, obłądny brak czasu. Zresztą dzwoniłem kilka razy, ale nikt nie podnosił słuchawki. — No opowiadaj, jak sobie radziłeś? — Jaj Głupstwo, to ty opowiadaj! — Kiedy ostatni raz rozmawialiśmy? — Chyba któregoś roku, latem. I wtedy czegoś broniłem, nie udało mi się, a ja bardzo się denerwowałem. — ... rzeczywiście. Bronielem pracy doktorskiej. Jak ten czas leci. Wkrótce potem ożeniłem się z docentem instytutu twórczych słów... — Gratuluję! — Dziękuję mamo... ale lepiej mi nie przypominać, ja przecież z tą docentką rozwiodłem się już wiele temu. — Dlaczego? — Dla złości, mamo, przez ciebie. Ona ciągle nie cierpiała, chociaż w życiu ci nie widziałam. — Co ty mi mówiła A dzieci macie! — Nie, mamy tylko jedną córeczkę. Świełone... Mamo, zupełnie podobna do ciebie z czasów szkolnych. Wypisz — wymiuj, tak samo miła, serdeczna... chyba wkrótce wyjdzie za mąż, dokładnie nie wiem, ostatni raz widziałam ją w

czwartą klasę szkoły podstawowej... Byłem wezwany przez dyrektora... — I wygłosiłeś? — Nie, denerwuję się mamo, ja pan docent alimenty na córkę placem co do grosza. Niedawno ożeniłem się powtórnie i chyba tym razem szczęśliwie. — Moje uznanie. A dzieci macie! — Dziękuję. Mam syna, już dorosły. Nie jest to co prawda mój syn, lecz żony z pierwszego małżeństwa, ale go po swojemu lubię... I nawet trochę się boję, widzę, wraca z wojska. Grozi, że przywiezie naręczoną telefonistkę... — Jakże to! — Nie mów mamo, nie pytaj... Taką jest teraz młodzież, bezcień o radę nie pytają, nie stanowią ich. Mówi — przywieź i koniec. A gdzie będą mieszkać? Nawet się nie zastanawia. Podobno w hotelu robotniczym. A wiesz co ja za tydzień wyjadę? To nieślę do ciebie, płaćcie mi minut autobusem lub dzieląc minut piechotą przez teren fabryki to

Telefon od syna

szęgo małżeństwa, ale go po swojemu lubię... I nawet trochę się boję, widzę, wraca z wojska. Grozi, że przywiezie naręczoną telefonistkę... — Jakże to! — Nie mów mamo, nie pytaj... Taką jest teraz młodzież, bezcień o radę nie pytają, nie stanowią ich. Mówi — przywieź i koniec. A gdzie będą mieszkać? Nawet się nie zastanawia. Podobno w hotelu robotniczym. A wiesz co ja za tydzień wyjadę? To nieślę do ciebie, płaćcie mi minut autobusem lub dzieląc minut piechotą przez teren fabryki to

— O, to nam się tylko tak wydaje... — odpowiadał Chaplin... — Bo przecież jeśli jakieś dziewczę... postanowi nas złożyć, to szalenie łatwiej załatwić po jej myśli. Sek w tym, że kobieta technika uwodzenia jest najczystszy tak zamaskowana, iż szadzi, że to my dokonujemy wyboru.

ZA PIERZELKĄ POPULARNOŚĆ

Ludwik Sołsi, będąc dyrektorem teatru w Krakowie, wracał kiedyś z żoną późnym wieczorem do domu. W pewnej chwili podszedł do nich dziewczyna lekko ubrana i przyjaźnie skinęła ręką, śmiejąc się zawała:

— Jak się masz, Ludwiku, mój pieszczu!

Sołsi zbliżył się do niej, ale spocząwszy się szybko, rzekł do żony:

— Widzisz, znowu ta przeklęta moja popularność... w.r.

moje swoich kolegów z centrali i dopiero kilkunastu uzbrojonych funkcjonariuszy zdołało zneutralizować kierownicę.

Podobny przypadek wydarzył się również w RFN. Zatrzymanych przez patrol drogowy pilary kierowca za nie nie chciał dłużej w balonik. Gdy jednak polecał się do domu, zdesperowany kierowca rozleciał się na niego i jednego z policjantów dotknął nogą. Do placu po dłuższej chwili furia została unieszkodliwiona.

Na bezce prochu

Dziesiąt lat przeżyła w swym domu mieszkanka Nowosawłowskiej (ZSR) nie wiedząc, że pod ziemią w obrębie jej domostwa kryła się materiały wybuchowe. Podczas prac ziemnych znalazłono tu 52 psiki, a saperzy wykopali następnych 127. Tak więc gospodyni dziesiąt lat przeżyła w ścisłej na bezce prochu.

dówek; puszczał przez dziurę w parkiecie... Ale ja tylko o sobie, co o ciebie, mamusia! — Jakas sobie panu tyje... — A jak się czujesz? — Jak to, na starość, głowa już nie ta, ręce, nogi bolą, wóreczek ziołowy, nerki... — Tak, tak, to już starość, nie ma rady. Musimy się więc połączyć... zamieszkać razem... — Chyba żartujesz? — Mówię jak najbardziej poważnie. Będziemy mieszkać razem w trzykondywnym mieszkaniu. — Ależ ja nie mogę, ja naprawdę bardzo się czuję... — Tym bardziej, musimy być razem, z moją ostatnią żoną już nie będę mieszkał. Gdz, porządek woda wysokie sułty, czwarte piętro w pięciopiętrowym bloku. Winda ma być w najbliższym czasie, a z okna masz widok na polski kraj. Aplek za rogiem, pełny komfort, czego jeszcze może ci brakować? — Nie synku, boję się, że nie poddam... — Mamo, ja chcę tylko twojego dobra. Jeśli chodzi o meble, wcale się nie martw. Całe twoje umeblowanie sam oświadcze z żoną przeniosę. Jeżeli chcesz możemy sprzedać... — Nie, nie, Kochanie, proszę cię. Daj mi tylko już spokojnie umrzeć! — Oczywiście mamo, że dam ci umrzeć, zapewniam ci stanowczo! Tyko... musimy mieszkać razem... („Literatura Gazieta" nr 5 1979 r.).

ANATOLII RAS
Przekład TERESA BRYCZEK

SPÓŁDZIELNIA PRACY GARBARSKIEJ

„ŻAKOWICE“

zawiadamia, że

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI wykonuje FUTRA ZE SKÓR OWCECH, PIŻMAKOW, NUTRII KOZUCHY WELUROWE ORAZ POKROWCE SAMOCHODOWE z odpadów skór owcech.

Zamówienia przyjmuje Zakład Usługowy nr 3 w Radomiu, ul. 1 Maja 22, codziennie w godz. od 10 do 18, w soboty od 10 do 16. 368-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W PINCZOWIE

ul. Zacisze nr 5

przyjmie INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA

na stanowisku głównego mechanika.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. 289-k

OGŁOSZENIA DROBNE

OSRODEK WZCZASOWY „NARZĘDZIE“ w Jastrzębiej Górze (tel. 62)

ZATRUDNI ZARAZ CUKIERNIKA.

Praca ciekawa. Zakwaterowanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 353-k

SPRZEDAM fiat 126p. Odbył z „Polmozytu”. Kielce, tel. 435-49, godz. 14-17. 43907-g

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz. Prywatne Biuro „VENUS”. Koszalin, Czarneckiego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 38-p

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO

W KIELCACH, UL. ŻŁOTA 23

ZAWIADAMIA, ŻE

dnia 10 marca 1979 r. dokona wypłaty z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD za 1978 r.

Wszelkie reklamacje dotyczące wypłat nagród przyjmowane będą do dnia 10 maja 1979 r. 390-k

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

KOMBINATU BUDOWLANO-REMONTOWEGO

HANDLU I USŁUG „BUDREM“

ZAKŁAD W KIELCACH, UL. M. BUCZKA 47a

zawiadamia zainteresowanych, że NAGRODY Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU za 1978 r. wypłacane będą w dniu 10 marca 1979 r.

Wszelkie reklamacje związane z wypłatą nagród należy składać w terminie do dnia 10 kwietnia 1979 r., w dziale spraw pracowniczych, pod wyżej podanym adresem. 389-k

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) Józef Ignacy — pisarz, 7) zarnowy, bijakowy, kulowy itd., 8) bezzadę, 9) miejsce akcji spopół Homera, 11) element fortalicji stałej, od połowy XVI do połowy XIX wieku, 14) łurecki starszy brat, 15) zbiór szczególnie cenny, 16) leżące piętra w górach, 19) najwyższy szczyt na świecie, 20) koczowniczy plemię Filipin, 19) ozdoba litera początkowa, 23) rumowisko odpadków skalnych u stóp zbocza, 25) okruc, 26) nie, a przecież wielkość, 27) tytuł niektórych biskupów.

PIONOWO: 1) twórca „Nie-Boskiej komedii”, 2) odwrócenie synozis, 3) głos wólm, 4) nad Piłką dla sportowców i wczasowiczów, 5) gila raznachu, 6) wyśi z ziołami „Polewy”, 10) słaby bez polskimi, 11) sklepny, 12) gęsty i lepki, 13) z kochalnym, 13) niezdar, 17) postać z „Balloody”, 20) przez Kruszwicę, Zolachów do Warty, 21) rosyj, 24) jak dąb

22) podaj, dobry pieskul, 24) nad oczami.

Wardę czytelników, którzy w terminie 10 dni od daty numeru nadesłali rozwiązanie, losujemy nagrody książkowe za tryście złotych. Pod adresem redakcji „Słowo Ludu”, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 KIELCE prosimy dopisać: KRZYŻÓWKA Z NR 1014.

ROWIANIE Z NR 1010

POZIOMO: plusz, Canossa, barłóg, runo, rezon, Tolendo, beta, dyna, skafel, blok, Sołki, kłopot, basen, rydz, drynd, aspella, chata.

PIONOWO: podroby, sobota, nagroda, skrzynka, arena, królik, teleskop, skandal, lupina, godzina, strach, obrus.

NAGRODY otrzymują: Barbara Sandowicz z Warszawy, Krystyna Męty z Starachowic, Piotr Hajdukiewicz z Kielc.

Notatki z ZSRR

PANI Kryśka prowadziła już wszystkie grupy: od komunistów po dyktando. Tylko pracowników ZOM jeszcze nie miała. Pani Kryśka jest pilotem pensyjnym, co oznacza, że ma prawo do wypoczynku na "Orbis" warszawski (wtedy ma sama zagranicę: kongresy, polowania, dewizy oraz grupy przyjazdowe, samoloty i autobusy). Ale do listopada do Łodzi. Wtedy ma wyjazd. My, stęchliwi (szsta grupa, opieką przyjął: Brzecz Kłiw, Moskwa), mieliśmy się doskonale w limitie czasowym pani Kryśki. Był orbisowski pilotem, to do wszystkich podchodził z dystansem. Mając do czynienia z tymi narodowcami, ludzie zresztą nie można. Są grupy, które ignorują wprost pilota i chętnie wszystko na własną rękę, a są ci, którzy wyłączone z powiekami i którym jak się człowiek patrzy w prawo, to nie odwrócić głowy, dopóki im się nie powie, żeby patrzyli w lewo.

To wszystko trzeba od razu wyuczyć i dostosować metodę prowadzenia. To niby proste, ale z tych, których razem z paniami kończyli szesnastki i temu kursu pilotażu, zostało dziś kilku. Bo teoria jest teoria, a praktyka praktyką. Najważniejsze – nieczemu się nie dać i zawsze uśmiechać się do grupy.

Pani Kryśka uśmiechała się nawet wtedy, kiedy w ostatniej chwili wpadła do autokaru odjeżdżającego na Targi Lipskie: "Dzień dobry państwu – powiedziała głośno, a kierowcy szepnęła: panie Zbyszku, niech pan uważa na grupę".

1. STEFAN

PANI Kryśka mówi, że gdyby jej wspaniałą historię ktoś opowiedział, powiedziałaby, że zmyśla. Historię pani Kryśki nagrano na trzynaście taśmach w "Dzienniku Łódzkim" i "Odgłosach" a co drugi dzień ukazywał się na ekranie pod tytułem "Znalezienie mi tylko jej grób". "Kulisy" drukowały to natomist jako "Zmartwychwstanie". W radiu rzecze szła w audycji "Czas i ludzie" – dała od siebie kilka minut, a Łódzka telewizja przedstawiała audycję "Salakiem bohaterów". Pani Kryśka nie było wtedy w kraju, ale inni widzieli, że w nocy nagle wszystkie rozgłośnie w cięgu trzech tygodni: wróciła wtedy z Czechosłowacji, a następnego dnia miała Targi Lipskie. Rano zadzwoniła: "Koleś – dostaniam zadanie z Piotrkowa".

W piśmie, wysłanym przez Prezydium MRN w Piotrkowie Trybunalskim, podano tylko tyle, że trwała poszukiwania Krystyny Różyckiej. Wtedy w telewizyjnym zwartym uratowała życie jejowu radzieckiemu. Było także na zwłoki ciotki, jak jedyny ślad. "Najchamst" połączyła się z Piotrkowem. Kto poszukiwał Krystynę Różycką? – spytała – to ja. Zdziwiła ją cisza w słuchawce. – To ja – powtórzyła – obecnie nazywam się Gałaska. Kto mnie szuka? Wtedy ktoś po tamtej stronie, drutu chaotycznie i szybko zaczął mówić, że wywiezła z Katowic do Kijowa,

inne, mniejsze rajdy piesze. "Rajd Primaaprilowski", na powitanie wiosny, odbył się z udziałem w północnej części województwa, a w końcu czerwca w lasach pod Przysługą studenci spotykają się na zlocie gwiazdowym pod nazwą "Zgrupowanie Turystyki i Przyrody". Jedyną zmianą na miejsce tradycyjny zjazd "Jestli Świąteczny" oraz zupełnie nowa impreza kolo – rajd "Stępy Gipsowe" na Poniądzu.

Początek wakacji i innych przerw w nauce członkowie kolo prowadzą obóz wydławotowy, środowiskowy i centralny jako kierownicy, przewodnicy i instruktorzy turystyki – to wszystkie grupki, które w wakacje, w ramach "Kierownicy" i "Stępy Gipsowe" na Poniądzu.

Początek wakacji i innych przerw w nauce członkowie kolo prowadzą obóz wydławotowy, środowiskowy i centralny jako kierownicy, przewodnicy i instruktorzy turystyki – to wszystkie grupki, które w wakacje, w ramach "Kierownicy" i "Stępy Gipsowe" na Poniądzu.

lami po polsku, zauważyli, że słuchali nas jakis mezozympa. Wiedzieliśmy, że w wagonie, od którego przyszedł, że zbaw wiada. Muszę być z Polakami – upierał się wtedy dostrzegając u niego w kłapie "Za zaskugi da Kielecyn". Proszę go, że zaskugi – truchlił, nie zwracając na nas człowieka. – Pan był w armii? – spytałem. Nie odpowiedział. W partyzancie? Tak. – To ślad bracie rzekł. Wycałaliśmy wtedy. Nie Śledził, nie milczał. – On się bol opowiadać – szepnął ktoś. – Pan w Kieleckim walczył? – zaczął kolega – mój ojciec tam agnł. nazywał się... Był u mnie w oddziale... rzekł nieznajomy, i wtedy, niech pani mi wierzy upadł na kolana: – Ja niedługo będę żył – powiedział – ale pomoście mi odnaleźć grób tej, która mnie uratowała.

On był w Polsce, w Kieleckim, w szesdziesiątym dwuletnim, kiedy odsiedzieliśmy w Radoczych. Jako gość honorowy. Wtedy też przesiadł, że by pomogli znaleźć pani grób. Pisał nazwisko Wyszczu m obywateli, ale nikt nie pomógł. Szukał polskich turystów w Kijowie i Moskwie, wypytywał. Z nami chodili trzy dni. Opowiedział o sobie, o pani. Na pożegnanie kupił szampan i drzeworyt. – Bracie – powiedziałam wtedy – jakim stary Polak, ja ci ja odnaje.

2. KRYSZYNA

NIGDY nikomu nie mówiła o Stefanie: ani mężowi, ani córkom. Tylko ciotka palic ukradkiem świeczkę za jego duszę. Ale z ciotką też o nim nie rozmawiała, bo o Stefana przecie nie ma. Nie ma. Wszystko zakończyło się dnem, gdy wyszła go do lasu. Po to, by potem przekazała jej, że starszy lejtnant Raszczko, dowódca jednostki Brygady "Swoboda" w kieleckim AL, w akcji, która dala nazywa się bitwą pod Gruszką i jest dokładnie opisana w źródłach, uratował życie jednego z ludzi, których miał pod sobą, i by jeszcze później przekazano jej takte to, że brygada skierowana została pod Warkę i że tam był barzo ciężki bój. A potem żadnego śladu. Dlatego nie wolno było myśleć o Stefanie. Przez dwadzieścia lat nie mówiła o nim nie opowiadała, jak wiosną, czterdziesto czwartego, jako łączniczka 45 Pułku AK, premiera, była w rowerem drogą do Piotrkowa: wołać melunków do lasu. I jak pod kolo rower (przejechała obok obóz jednych radzieckich) upadł – kamień. Na kamieniu została była kartka, na której napis: wywoła mnie na rozstrzelanie, czy możesz. Nie rozmawiała. Ona miała wtedy dwadzieścia lat. Wziela ten kamień i oddała: pomoż. Rany odciskał, podziwiała ciotka. Czekając na niego w umówionym miejscu, z cywilnym u-

praważnym przez dobowadczonych przewodników. Kurs kończy się egzaminem przed komisją w Kielcach.

Studenckie Kolo Przewodników Świętokrzyskich, korzystając z bazy poligraficznej Politechniki Warszawskiej, wydało materiały szesdziesięciu tematów turystycznych i krajoznawczych oraz informatorów rajdowe i śpiewniki. W br. staraliśmy się o wydanie min. "Legenda świętokrzyskich", "Legenda Kieleckiej ODP, Pięta Almatu", czy "Instruktora turystyki kwalifikowanej". W ciągu 10 lat istnienia kolo Państwowego uprawnienia zdobyło prawie 150 osób. Obecnie ponad połowa młodzieży udział w życiu kolo.

Barzo ważną sprawą jest dopływ nowych ludzi. Cyklicznie charakter studiów powoduje, że co roku pewnie trzeba tuś iolej używać i szepnąć, że w wakacje, a prace zawodowe nie zawsze pozwala na dalszą aktywną działalność, turystyczną. Dlatego też co roku, w semestrze letnim, SKPS organizuje kurs przewodników dla młodzieży akademickiej. W programie, obok "wykładów", przewidziano, że wykład na teren przyrodniczo-prawny oraz "przebieg przewodniczenia" – obóz wędrowny w Górach Świętokrzyskich.

braniem Potem kazala mu prowadzić rower, a sama pokazywała drogę. Napiętych od kłopotów, gdzieś tam, między polskimi i polskimi. On miał dwadzieścia pięć lat i oświadczył, że w obozie i głodu i trudnościach.

Nie mówiąc nikomu, jak prowadził go, melina na melina, a on chciał jak najszybciej do lasu. Jak przetrzeł go najpierw do swojego oddziału AK, a śladami do oddziału Armii Ludowej, który wysłał w kierunku dwuletni go Krzyśka. Jak potem dowiedziała się o bitwie, jak musiała przestać o nim myśleć.

Jak pierwszy raz powiedziała: Śledziła nie ma. Nawet mu nie powiedziała, że naprawdę nazywa się Czekańska.

Potem nazywała się już Gałaska i potem polska, a kolejno Anna, Ewa, Maria. Gdy odsiedzieliśmy w Radoczych, umierał jej mąż, siedziała po sześćdziesięciu godzin w szpitalu, nie czuła głodu, nie słuchała radia, nie czytała w telewizorze. Co by było, gdyby wówczas spotkała jego nazwisko?

W 32 rocznicę wyzwolenia Łodzi otrzymała Krzyż Kawalerski za udział w działaniach konspiracyjnych w okresie okupacji.

Miał przyjechać na Boże Narodzenie. Głazali znajomi, czekali dzieńbacznie. Czekala kolorowa telewizja. Na trzy dni przed przyjazdem otrzymała telegram: wypadek samochodowy. – Telewizję kolorową śledzieliśmy – krzyknęła pani wie, ile ko kosztuje? Wtedy była rakowca. – Po pierwsze, kto wam każe? – wrzasnęła – a po drugie, czy to moja wina? Czy to moja wina, że z wojny wyszedł cało, a na trzy dni przed spotkaniem polecił zabrać!

Przyjechał w sylwestra, z żoną-Szurą. Pierwsza wysiadła: Szura. – Krystyna – powiedziała – jak ci mam dziękować, że mam męża.

Nie można było rozmawiać, bo wolali byli dziennikarze i mikrofony.

Potem obejchali raz jeszcze ten szlak sprzed dwudziestu lat. Szlak, który wtedy z historiozkiego obwoz w Piotrkowie do obeliska pod Gruszką.

Przed samym wyjazdem pobiegli o szóstą rano do drukarni, żeby wziąć pierwszy numer "Dziennika Łódzkiego". Przez wszystkie dni jego pobytu ciotka bez przerwy płakała.

3. PIERSCIONEK

GDY w Kijowie wysiadł z dwudziestu dwu, do lejtnant Armii Radzieckiej i kapitan Armii Ludowej, Kawałera Krzyżka Virtuti Militari, Stepan Raszczko (wysoki, w czarnej jeździe i jakis woszcz, fułsone i twardy charakter). Wtedy czekał na panią Kryśkę. My, przyjeżdżni w płatek wieczorem, nie obdarzaliśmy go rana i od czwartku, bo przecież mogliż jakieś zmiany. Pani Kryśka zasnęła rana, bo przecież trzy razy podawała mu przez telefon i datę, i godzinę. A on powie beznadziejnie, że miał kwiaty, ale zwiędły, a drugich nie ma, bo w Kijowie zima bardzo ciężko o kwiaty. I śmiał kwiatów wręczyć pani Kryśce szkatułkę. I wtedy pani Kryśka (był orbisowski pilotem, to do wszystkich podchodził z dystansem) odwróciła się na moment do grupy.

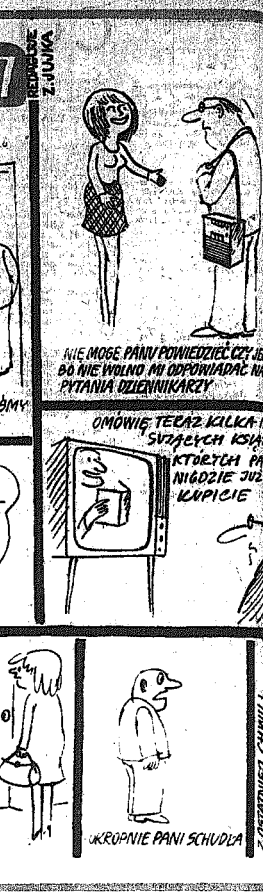
Kłós z grupy powie, że przecież Stefan mógł podarować pani Kryśce mój pierścienek.

BARBARA KOŚ

TRwałąca do znużenia, ciągle pokazując, że zima, przyparza kierowcom wielu kłopotów. Nie mówię już o potrzebie dwójnoje uwagi koniecznej podczas prowadzenia samochodu, jest to zrozumiałe samo przez się, lecz o normalnych czynnościach obsługi każdego, jakie należy wykonywać każdego ranka, by doprowadzić wóz do stanu używalności. Ostrzeżenie gruba warstwa lodu szyby, zamrażające zamki, róża wzrastająca się w każdy odprysk lakieru, ledwo dyszące akumulatory.

Kilku czytelników napisał o tym wszystkim kończąc swe listy dramatycznym pytaniem: co zrobić? Zaplaćam za telefon, wykreśliłem numer do "Polmozybiu" i powtórzyłem – dyrektorowi! – Borołowi to samo pytanie, rozważając je zresztą, odpowiedź. Niech pan wpadnie na salony – powiedział – dyrektor – rozważymy się i może coś znajdziemy.

Do "wypadków" niestety, nie doszło, ciągle brakowało czasu, ale dział handlowy przygotował ofertę: jakieś specjalistyczne sprzętykwa, w aerologii. Wzieliśmy to do rąk i czytamy "Wspomnienia" aerologii, prosząc, żeby przeczytaliśmy, zamierzając



2x2=?

Zasada, zasady

KIEDYS mówiło się: "Ten człowiek ma zasady". Co to mogło znaczyć? Powiedzy – gdy go obrażano, walił w pył, albo strzelał się na pistolety; gdy wpychano mu łopatkę, dawali na policję; gdy mu dawano łepse stanowisko za cenę podłej uległości wobec zwierzchników, nie tylko nie wleził na posadowany w fotel, ale wyrywał, co trzeba. Jeśli o kimś mówiło się, że "ma zasady", brzmiało to, jak opinia. Dobro opinia, oczywiście.

Daś nie kursuję takie opinie, dziś określenie "ma zasady" w ogóle nie jest używane. Ani w oficjalnych dokumentach, ani w towarzyskich rozmowach. Wydaje się, że oceny charakteru sposobu bycia, tzw. postawy na co dzień – jakby przestały nas interesować. Co się liczy i co jest wpisane w opinie o człowieku, krążące pomiędzy instytucjami? Fachowe przygotowanie, solidne wykonywanie obowiązków, punktualność w pracy i co jeszcze? Chyba nie więcej. Co natomiast branie jest pod uwagę, gdy na prywatny użytek jedni oceniają drugich? Pozycja społeczna, dochody, znajomości, możliwości (w tym słowo miłości się wiele: wyjazd zagranicą, umiędzielnienie załatwiania spraw w zasadzie nie do załatwienia itd. itp.). Owszem, mówi się o kimś,

RYSYRZ SMOŻEW

tywny albo lepszy. W wie znajduje się jakiejś do smarowania zębów, preparat odmańszyby i jeszcze kilka (w sumie 10) specjalistycznych chemia nam z pomocą, mości-staniami zardzewiałego sąsiadom z NRD.

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że "Polmozybiu" prostowłoki do latów akumulatorów, wyszłyby także te tekstylnie tapicerowane w obniewach chodów, także dwukolorowe (przewidywane do podkładania pod kolo w przypadku spadnięcia w śniegu, bagażniki narty itp.). Wszystko to oczywiście powinno ulepszać, obniżać wydatki w składowych warsztatach.

W sumie więc i tak nie jest tak źle, jak się wydaje. Ale i tak nie jest tak dobrze, jak się wydaje.

WIESŁA BARAŃSKA

29-4

13-51 OHP
TYCHY

KOMENDA 13-51 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY W TYCHACH
ul. Oświęcimska 400

DYREKCJA FABRYKI SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
ZAKŁAD NR 2 W TYCHACH

OGŁASZAJĄ DODATKOWY NABÓR DO STACJONARNEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

DO OHP PRZYJMUJE SIĘ MĘŻCZYZN W WIEKU 18-22 LAT.

HUFIEC ZAPEWNI:

- zdobycie popłatnych i poszukiwanych zawodów:
 - TŁOCZARZA;
 - ZGRZEWACZA;
 - BLACHARZA KAROSERYJNEGO;
 - MALARZA LAKIERNIKA;
 - MONTERA SAMOCHODOWEGO;
 - KIEROWCY SAMOCHODOWEGO (jako zawodu pokrewnego) szkolenie we własnym Ośrodku Szkolenia Kierowców
- odbycie szkolenia obronnego z przeniesieniem do rezerwy
- możliwość kontynuowania nauki w Średnim Studium Zawodowym o kierunku ogólnomechanicznym oraz eksploatacja pojazdów samochodowych i ciągników,
- bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 2-3-osobowych,
- umundurowanie organizowane z odpłatnością 50 proc.
- korzystanie z urządzeń kulturalno-oświatowych i sportowych,
- wyjazdy na atrakcyjne wycieczki krajowe i zagraniczne,
- codzienne wyżywienie z częściową odpłatnością,
- udział w kółkach zainteresowań:
- MUZYCZNYCH;
- FOTOGRAFICZNYCH;
- TURYSTYCZNYCH I SPORTOWYCH.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- posiadanie książeczki wojskowej z kategorią zdrowia „A”;
- dowód osobisty ze stałym miejscem zamieszkania i adnotacją o zatrudnieniu (przyjęcia — zwolnienia);
- dobry stan zdrowia;
- świadcstwo pracy (w przypadku gdy kandydat był zatrudniony wraz z adnotacją w dowodzie osobistym o stanie zatrudnienia);
- ostatnie świadectwo szkolne;
- zdjęcia (3 sztuki);
- do OHP można dojechać z Katowic autobusem linii podmiejskiej nr 21 — Biegun Stary lub linią nr 4 do Tych z przesiadką do FSM Biegun Stary.

ZGŁASZAJĄC SIĘ
do 13-51 OHP w Tychach przy FSM „POLMO” Zakład nr 2
ROZPOCZYNASZ DOBRY START ŻYCIOWY!

UWAGA: Zakład zatrudni również absolwentów z innych OHP, szkół zawodowych oraz młodzież pełnoletnią bez kwalifikacji do przyuczenia w ww. zawodach, zapewniając zakwaterowanie, szkolenie zawodowe oraz korzystanie ze świadczeń socjalno-hygotowych zakładu. 210-k

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

PRZY
Przedsiębiorstwie Robót Wykończeniowych
BUDOSTAL-77
W KRAKOWIE — NOWEJ HUCIE

OGŁASZA WPISY

NA ROK 1979/80
dla młodzieży w wieku 15-17 lat.

W ZAWODACH:

- 1) TECHNOLOG ROBOT
WYKOŃCZENIOWYCH — nauka 3 lata
- 2) MALARZ BUDOWLANY — nauka 3 lata
- 3) MURARZ-TYNKARZ — nauka 3 lata
- 4) POSADZKARZ — nauka 2 lata
- 5) BLACHARZ-DEKARZ — nauka 2 lata

PRZYJMOWANIE UCZNIÓW DO ZSB

ODBYWA SIĘ

BEZ EGZAMINU WSTĘPNEGO.

Wg kolejności zgłoszeń, po złożeniu w sekretariacie szkoły następujących dokumentów:

- podanie,
- życiorys,
- karta informacyjna,
- świadectwo 8 klasy szkoły podstawowej,
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu,
- dowód osobisty rodziców lub wyciąg aktu urodzenia — do wglądu,
- 3 fotografie typu legitymacyjnego.

Uczniowie ZSB odbywają praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy, 3 dni w tygodniu, i otrzymują wynagrodzenie:

- w klasach: MALARZ BUDOWLANY, MURARZ-TYNKARZ, POSADZKARZ, BLACHARZ-DEKARZ:
 - w I roku nauki — 375 zł,
 - po ukończeniu 16 lat — 520 zł,
 - w II roku nauki — około 1200 zł miesięcznie.
- w klasie: TECHNOLOG ROBOT WYKOŃCZENIOWYCH:
 - w I roku nauki — 520 zł miesięcznie,
 - w II roku nauki — 1000 zł miesięcznie,
 - w III roku nauki — 1600 zł miesięcznie.

Wszystkim uczniom, wykazującym dobre postępy w nauce i praktycznym przyswojeniu zawodu, zapewnia się wyjazd w okresie letnim za granicę w celu odbycia praktyk wakacyjnych.

W CZASIE NAUKI

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ BEZPŁATNIE:

- ubrania robocze, sprzęt, narzędzia pracy, codziennie posiłki regeneracyjne oraz ubrania wyjściowe o wartości 2400 zł.

Szkoła zapewnia uczniom zamieszcowanie i internat.

Przedsiębiorstwo gwarantuje po ukończeniu szkoły pracę na budowach krajowych i zagranicznych.

Szczegółowych informacji udziela dział zatrudnienia i plac Przedsiębiorstwa Robót Wykończeniowych „BUDOSTAL-77” Kraków — Nowa Huta, os. Ziota Jesień, bl. 6, III piętro, pokój 96, telefon 818-91, oraz sekretariat szkoły. 31-964 Kraków — Nowa Huta, os. Krakowiaków 47. 335-k

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Końskich

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż dla instytucji budynków starej bazy SKR znajdujących się przy ul. Wjazdowej, z równoczesną ich rozbiorą.

Cena wywoławcza wyżej wym. budynków wynosi 120.000 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Banku Spółdzielczego w Końskich.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. 360-k

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE

Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych „CHEMADIN” w Kielcach, ul. Malików 144

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „volga-24” nr rej. 2610-CA, nr silnika 167381, nr podwozia 115117, rok produkcji 1972, stopień zużycia 78 proc. — cena wywoławcza 48.400 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie przedsiębiorstwa w Kielcach, ul. Malików 144, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w 10 dniu po ukazaniu ogłoszenia, w prasie, o godz. 10, w bazie sprzętu transportowego w Kielcach, ul. K. Olszewskiego 3.

W przypadku niedościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym.

Samochód można oglądać przez 3 dni przed przetargiem, w BST Kielce, ul. K. Olszewskiego 3, w godzinach 8-14.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 334-k

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ

w Radomiu, ul. Garbarska 55/57

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w 1979 roku robót remontowych i innych wymienionych budynków na terenie miast: Radom, Wierzbicy i Jędrzyna.

I. roboty dekarско-blacharskie

— w Radomiu:

- ul. Malczewskiego 20, Śniadeckich 1, 11, Gw. Ludowej 66a, Staromiejska 2, Struga 2, M. Reckiego 12/14, Narutowicza 24/26, Walowa 2, Grodzka 2, Rwańska 13, 4, Staszica 34, Żeromskiego 30, Domagalskiego 13, 15, Narutowicza, Staroopałowska, Młodzianowska 53/55, Kuścińskiego 13, 21, 23, Struga 16, 54, 56, 1, M. ja 72, Sowńskiego 3, 5, 7, 8, Filutowa 11, Chł. brego 32, Moniuszki 5a,

— w Jędrzynie:

ul. Pocztowa 5/8.

II. roboty murarskie — przemurzenie komiń:

— w Radomiu:

- ul. Waryńskiego 2b, Traugutta 4a, Malczewskiego 20, Świerczewskiego 37, Rwańska 13, Czachowskiego 40, Wróblewskiego 10, Górna Miła 11, 13, Struga 20,

bloki 14, 16, 17 i 20.

III. remont instalacji odgromowej w Radomiu:

ul. Buczka 9, 5, Gw. Ludowej 2, 4, 6, 6a, 8.

IV. roboty pokrywcze — przełożenie dachówki:

- ul. Malczewskiego 26, 26a i 20, Rynek 3, Wroblewskiego 10, Miła 2, Wierzbica bl. nr 26.

Termin zakończenia robót do dnia 30.XI.1979 roku. Ślepe kosztorysy i szczegółowe warunki przetargu można uzyskać w biurze przedsiębiorstwa każdego dnia w godzinach od 8 do 15 — Radom, ul. Garbarska 55/57 w dziale techniczno-eksploatacyjnym.

Ofertry w zalakowanych kopertach należy składać w biurze przedsiębiorstwa, w ciągu 14 dni od daty ukazania się przetargu w prasie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 16 dni od daty ukazania się przetargu w prasie o godz. 10, w Radomiu, przy ul. Garbarskiej 55/57 (świecica).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn. 344-k

PRZETARGI

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
Oddział Pionki, ul. Aleje Lipowe 9.

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remonty budowlane z zakresu robót zdunskich na terenie administrowanego osiedla.

Blizszych informacji udziela Rejon Eksploatacji Domów — Pionki, ul. Aleje Lipowe 9, telefon 504.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 10, w biurze WPGK w Pionkach. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i gospodarki nieuspołecznionej.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 368-k

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ
w Groju, ul. i Potra Skargi 10

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na wykonanie kapitalnego remontu instalacji: wody zimnej, wody ciepłej, pary technologicznej, centralnego ogrzewania (zasilania i kondensatu) w obiekcie kotłowni, sieci zewnętrznej w kanale oraz w budynku szpitala. Materiały do uzgodnienia. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w dziale technicznym ZOZ w Groju.

Ofertry w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg” należy nadsyłać pod adresem zespołu w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu w prasie. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu po ogłoszeniu przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 367-k

PANSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE
KIELCE

ZAKŁAD WŁOSZCZOWA

OGŁASZA I II PRZETARG

na sprzedaż samochodu ciężarowego „lublin 51”, rok produkcji 1951, stopień zużycia 79 proc.

Przetarg odbędzie się w 10 dniu po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w prasie, w biurze zakładu we Włoszczowie przy ul. Jędrzejowskiej 8, o godz. 9.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11. Cena wywoławcza w I przetargu wynosi 50.400 zł, a w drugim zostanie obniżona o 50 proc.

Ubiegający się o udział w przetargu muszą wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości pojazdu, w kasie zakładu, w dniu przetargu do godz. 8.30.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 8 do 15. 384-k

Okregowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych

SKUPIJE OPONY DO BIEŻNIKOWANIA I NAPRAWY

W RADOMIU przy UL. LUBELSKIEJ 9/11

i W KIELCACH, przy UL. DŁUGIEJ 6.

SKUPEM OBJĘTE SĄ następujące wymiary opon:

- 155x13, 560x13, 185x14, 640x15, 650x16,
- 750x20, 825x20, 900x20, 1100x20.

CENY SKUPU OPON DO BIEŻNIKOWANIA

KSZTAŁTUJĄ SIĘ od 30 zł do 535 zł

ZA 1 SZTUKĘ,

w zależności od rozmiaru i klasy opony.

Na przyjęcie do bieżnikowania opony przedsiębiorstwo wydaje odpowiedni dokument, upoważniający do zakupu nowych opon w Polmożbycie.

Jednocześnie informuje się, że dostawy należy uzgodnić telefonicznie

z OPSW Radom, tel. 520-95, 520-66, Oddział OPSW Kielce, tel. 514-12. 366-k

PP-POLMOŻBYT KIELCE

informuje, że

OD DNIA 24 LUTEGO 1979 ROKU

wypłaca

NAGRODY INDYWIDUALNE Z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

ZA 1978 ROK.

Wszelkie reklamacje należy składać w przedsiębiorstwie, ul. Czarnowska 22, w terminie do dnia 15 marca 1979 r.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. 168-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO W BUKOWEJ

zawiadamiają, że

OD 3 MARCA 1979 ROKU

BĘDĄ WYPŁACAĆ NAGRODY z zakładowego funduszu za 1978 rok

tzw. TRZYNASTKA.

Reklamacje dotyczące podziału nagród należy składać na piśmie w Radzie Zakładowej, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 marca 1979 roku.

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy ZPW w Bukowej 383-k